

Hemp Gru, Kiedy zabraknie słońca

Hemp Gru, Wolny Świat,
Wolni Ludzie, Wolny Umysł!

1. Bilon

A kryzys to wyzysk i po to jest stworzony,
Fikcyjny terroryzm na potrzeby wojen,
Moskiewski Teatr z New Yorku wieżowiec,
Pada z nim człowiek, wokół milczenie owiec.
W poczuciu strachu dojrzewa pokolenie,
Brutalna rzeczywistość, skażone pożywienie,
To korporacja, steruje mym istnieniem,
Pieprze ten syf, zapadam się pod ziemię.
Z głodu padają ludzkie szkielety,
Brakuje żywności a w szwach pękają sklepy,
Czerwony dywan, błękitna krew zdobywa,
Atomowa era, armia nie odpoczywa.
Toksyczna mentalność, światowa polityka,
Nie mam na to wpływu, nikt o nic mnie nie pyta,
Gdzie tu logika, bania znów mocniej zryta,
Wolne wybory, a świnie u koryta.
Zwyczajna lipa, wciskają nam ciemnotę,
Świat gubi wartości, chodzi tylko o flotę,
Dziś niczym Dawid toczę walkę z Goliatem,
I w imię świadomości pochylam się nad światem.

Władza, Terror, Pieniądze, Agresja.
Powiedz ojciec, jak dziś żyje się uczciwym?
Rząd okrada ludzi.
Dzieciak, dzieciak to nie żarty.
Bestia na tronie.
Chcą byś złożył broń i poddał się bez walki.
Rządowa Mafia, czy to do ciebie trafia?
No powiedz kto, no kto za tym stoi?

Ref:

Kiedy giełda padnie, Internet zawiedzie.
Bank centralny trafi szlag, a karta nie przejdzie.
Spójrzysz człowieku w niebo, szukając blasku słońca.
Plastikowe społeczeństwo zbliża się do końca. /x2

2. Wilku

Skażone: gleba, woda i powietrze,
Podstawowe prawa dla ludzi niedostępne,
Jak apartamenty na czterdziestym piętrze,
Ten luksus nie dla wszystkich zamienił byś się chętnie.
Ktoś oddaje serce i wypruwa żyły,
Po co? po to aby jego dzieci lepiej niż on żyły,
System nada pesel, system nada NIP,
Dla systemu jesteś tylko ciągiem cyfr.
Ma pan konto, może jakiś kredyt,
Nie wiem skąd w społeczeństwie to poczucie biedy,
Spójrz na Grecję, o co walczyły Ateny?
O euro, dolary, jebane PLN-y?
Raczej o wolność, nic nie zdławi tego krzyku,
Nowa generacja, pokolenie niewolników,
Chcą kupić twoją duszę, chcą sprzedać cię jak stoisz,
Podpiszesz po dobroci albo zmuszą cię jak wolisz.
Mogą więzić, zabrać dziecko, pozbawią majątku,
Znieważą, mają patent na każdego bez wyjątku,
Teraz twój ruch, czy się poddasz transformacji?
Wpisz duch epoki i szukaj informacji. (elo!)

Władza, terror, pieniądze, agresja.
Powiedz ojciec, jak dziś żyje się uczciwym?
Rząd okrada ludzi.
Dzieciak, dzieciak to nie żarty.
Bestia na tronie.
Chcą byś złożył broń i poddał się bez walki?
Rządowa Mafia, czy to do ciebie trafia?
No powiedz, kto no kto za tym stoi?

Ref:
Kiedy giełda padnie, Internet zawiedzie.
Bank centralny trafi szlag, a karta nie przejdzie.
Spójrzysz człowieku w niebo, szukając blasku słońca.
Plastikowe społeczeństwo zbliża się do końca.